

Po zakończeniu spotkania Romy z Juventusem, portal *vocegiallorossa.it* skontaktował się z agentem Federico Vivianiego, Giovannim Ferro. Jego podopieczni zadebiutował wczoraj w Serie A, wybiegając na murawę w pierwszym składzie.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z okazji i oczywiście dziękujemy trenerowi, Luisowi Enrique. Debiut w Serie A, od pierwszej minuty, przeciwko Juventusowi w tak ważnym meczu był marzeniem Federico. Nie zapomnijmy, że tydzień temu trenował z Primavera. Jego przyszłość w styczniu? Mam nadzieję, że Federico otrzyma możliwość do rozwoju i trenowania na stałe z wielkimi, w Romie lub w innym klubie na wypożyczeniu. Dokonamy wszelkich możliwych starań, aby polepszyć sytuację, ale ostatnie słowo zawsze należy do Romy.

Autor: abruzzo